

Sygn. akt V ACa 554/19

## WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 2 lipca 2020 r.

Sąd Apelacyjny w Gdańsku V Wydział Cywilny

w składzie następującym:

Przewodniczący: SSA Anna Daniszewska

Sędziowie: SA Anna Strugała

SA Wiesław Łukaszewski

Protokolant: st. sekr. sądowy Wioletta Blach

po rozpoznaniu w dniu 18 czerwca 2020 r. wG. na rozprawie

sprawy z powództwa M. W.

przeciwko (...) Spółce Akcyjnej w W.

o zapłatę

na skutek apelacji pozwanego

od wyroku Sądu Okręgowego w Słupsku

z dnia 23 sierpnia 2019 r. sygn. akt I C 241/15

I. zmienia zaskarżony wyrok:

a) w punkcie 1 (pierwszym) w ten sposób, że zasądza od pozwanego (...) Spółki Akcyjnej w W. na rzecz powoda M. W. kwotę 166.730,40 zł (sto sześćdziesiąt sześć tysięcy siedemset trzydzieści złotych czterdzieści groszy) wraz z odsetkami ustawowymi od dnia 10 lipca 2012 r. do dnia 31 grudnia 2015r. i odsetkami ustawowymi za opóźnienie od dnia 1 stycznia 2016 r. do dnia zapłaty, oddalając powództwo w pozostałym zakresie;

b) w punkcie 3 (trzecim) w ten sposób, że znosi pomiędzy stronami koszty procesu;

c) w punkcie 4 (czwartym) w stosunku do pozwanego w ten tylko sposób, że nakazuje ściągnąć na rzecz Skarbu Państwa – Sądu Okręgowego w Słupsku od pozwanego w miejsce kwoty 2.262,24 zł (dwa tysiące dwieście sześćdziesiąt dwa złote dwadzieścia cztery grosze) kwotę 1.508,16 zł (jeden tysiąc pięćset osiem złotych szesnaście groszy), obciążając Skarb Państwa pozostałymi kosztami sądowymi;

II. oddala apelację pozwanego w pozostałym zakresie;

III. odstępuje od obciążania powoda kosztami postępowania apelacyjnego należnymi pozwanemu.

SSA Anna Strugała SSA Anna Daniszewska SSA Wiesław Łukaszewski

Na oryginale właściwe podpisy.

## UZASADNIENIE

Powód – M. W. w pozwie z dnia 9 lipca 2015 r., doprecyzowanym pismem z 15 grudnia 2015 r., wniósł o zasądzenie od (...) Spółki Akcyjnej w W. kwoty 379.110,26 zł wraz z odsetkami ustawowymi od 10 lipca 2012 r. do dnia zapłaty oraz zasądzenia od pozwanego kosztów postępowania, w tym kosztów zastępstwa procesowego według norm przepisanych.

Pozwany - (...) Spółka Akcyjna w W. wniósł o oddalenie powództwa oraz o zasądzenie od powoda kosztów procesu, w tym kosztów zastępstwa procesowego według norm przepisanych.

Wyrokiem z dnia 23 sierpnia 2019 r. Sąd Okręgowy w Słupsku:

1. zasądził od pozwanego (...) Spółki Akcyjnej w W. na rzecz powoda M. W. kwotę 249.772,36 zł wraz z odsetkami ustawowymi od dnia 10 lipca 2012 r. do dnia zapłaty;
2. w pozostałym zakresie powództwo oddalił;
3. zasądził od pozwanego na rzecz powoda kwotę 3.929,44 zł tytułem stosunkowego rozliczenia kosztów postępowania;
4. nakazał ściągnąć na rzecz Skarbu Państwa – Sądu Okręgowego w Słupsku kwoty:
  - 2.262,24 zł od pozwanego,
  - 1.165,40 zł od powoda,

tytułem części nieuiszczonych kosztów wynagrodzeń biegłych poniesionych tymczasowo przez Skarb Państwa.

### ***Swoje rozstrzygnięcie Sąd Okręgowy oparł na następujących ustaleniach i rozważaniach:***

Strony łączyła umowa obowiązkowego ubezpieczenia budynków i OC rolników wchodzących w skład gospodarstwa rolnego powoda położonego w miejscowości C. (...), zawarta na okres od 1 stycznia 2011r. do 31 grudnia 2011 r. Ubezpieczeniem objęte zostały m.in. obora o długości 9 m i szerokości 12 m z sumą ubezpieczenia na 133.300 zł przy uwzględnieniu 21% stopnia jej zużycia; stodoła o długości 25 m i szerokości 12 m z sumą ubezpieczenia na 150.300 zł przy uwzględnieniu 36% stopnia jej zużycia; obora o długości 41 m i szerokości 11,5 m z sumą ubezpieczenia na 511.800 zł przy uwzględnieniu 34% stopnia jej zużycia.

W nocy z 4 na 5 października 2011 r. w gospodarstwie powoda wybuchł pożar, w wyniku którego doszło do zniszczenia budynków obór i stodoły.

Powód zgłosił szkodę pozwanemu 10 października 2011 r. Po dokonaniu oględzin pozwany w piśmie z dnia 3 listopada 2011 r. ustalił wysokość szkody na 171.347,77 zł. Podstawę ustalenia wysokości odszkodowania stanowił zakres rzeczywistych uszkodzeń opisanych w protokole szkody, przy zastosowaniu regionalnych cen rynkowych. Wysokość odszkodowania pomniejszona została o faktyczne zużycie budynków tj. 34% i 24% obora oraz 36% stodoła. Jednocześnie poinformowano powoda, że przysługuje mu prawo przedłożenia w terminie 12 miesięcy od dnia powstania szkody rachunku kosztów naprawy wraz ze specyfikacją zakresu wykonanych robót. Dodano, że rachunek podlegać będzie weryfikacji przez (...) S.A. przy uwzględnieniu dotychczasowych wymiarów, konstrukcji i materiałów.

W trakcie oględzin poprzedzających ustalenie szkody informowano powoda, że mają one na celu ustalenie jedynie wstępnej wysokości odszkodowania, zaś ostateczna wysokość szkody oszacowana zostanie po zgromadzeniu całej dokumentacji i przeprowadzeniu stosownych analiz i wyliczeń.

Pismem z 26 stycznia 2012 r. powód złożył zastrzeżenia co do dokonanej wyceny. Dnia 7 lutego 2012 r. pozwany dokonał ponownych oględzin budynków powoda, w wyniku których ustalił, że nie zachodzi konieczność rozbiórki ścian w oborze o wymiarach 41m x 11,5 m. Z tych przyczyn pozwany stwierdził brak podstaw do dopłaty odszkodowania. Wyjaśniono też powodowi, że odszkodowanie zostało ustalone na podstawie cennika stosowanego przez pozwanego w oparciu o stwierdzony zakres szkód spowodowanych pożarem, albowiem powód nie złożył kosztorysu wystawionego przez podmiot dokonujący remontu budynku.

Pismem z dnia 29 marca 2012 r. powód poinformował pozwanego ubezpieczyciela, że podjął decyzję o odbudowie spalonych budynków i w związku z tym zwraca się o oszacowanie odszkodowania budynku obory tj. o uwzględnienie kosztów rozbiórki tego budynku. W odpowiedzi na powyższe pozwany pismem z 25 kwietnia 2012 r. poinformował powoda, że roszczenia te mogą być przedmiotem ponownej analizy po przedłożeniu stosownej opinii nadzoru budowlanego o konieczności rozbiórki budynku, z uwagi na zaistniałe uszkodzenia spowodowane pożarem. Przesłano także powodowi kosztorys stanowiący podstawę odszkodowania przyznanego w oświadczeniu z 3 listopada 2011 r.

W piśmie datowanym na 9 lipca 2012 r. strona pozwana poinformowała powoda, że po rozpatrzeniu zgłoszonych roszczeń przyznała odszkodowanie w wysokości 177.380,64 zł. Po potrąceniu kwoty wcześniej wypłaconej do wypłaty pozostało 6.032,87 zł.

Odwołując się do art. 69 ustawy o ubezpieczeniach obowiązkowych wskazano, że wysokość szkody w budynkach rolniczych zwiększa się w granicach sumy ubezpieczenia o udokumentowane koszty uprzątnięcia miejsca szkody w wysokości do 5% wartości szkody. Poinformowano też powoda o możliwości dochodzenia roszczeń na drodze sądowej.

Bezpośrednio po pożarze J. C. – inżynier budownictwa, ustalając stan budynków gospodarczych poprzez oględziny zewnętrzne uznał, że istnieje możliwość wykorzystania dotychczasowych elementów obory do jej odbudowy. W szczególności wydawał się możliwy do ponownego wykorzystania strop obory, gdyż stanowił całość wraz z fragmentem obory. Po uprzątnięciu rumowiska tj. po ok. 2-3 miesiącach od pożaru J. C. dokonał ponownych oględzin stanu budynku. Uznał wówczas, że lepszym rozwiązaniem będzie rozebranie pozostałości po oborze i odbudowanie budynku na nowo. Strop bowiem był podparty stemplami metalowymi, wykazywał ugięcie. W wyniku powyższej opinii powód zdecydował o rozbiórce i odbudowaniu budynku obory. Rozbiórka stropu odbywała się mechanicznie. Przy tym sposobie rozbiórki nie było możliwości uratowania ścian. Projekt odbudowy budynków obory i stodoły sporządził J. C.. On też nadzorował odbudowę. Główne prace związane z ich odbudową prowadzone były w 2012 r. Budynki odbudowane zostały w 2013 r. Obora odbudowana została w sposób odmienny, niż przed pożarem z uwagi na zmianę wymogów technicznych.

Powód przedłożył 30 marca 2015 r. pozwanemu kosztorys odtworzeniowy budynków. Pozwany przyjął kosztorys, poddał go analizie, kontaktował się z powodem, potwierdzał numer rachunku bankowego powoda, po czym pismem 21 czerwca 2015 r. poinformował powoda, że jego roszczenie uległo przedawnieniu w listopadzie 2014 r.

W wyniku pożaru w budynku obory zniszczeniu uległy następujące elementy: dach-konstrukcja i pokrycie; ściany poddasza; strop nad parterem; wieniec i częściowo ściany zewnętrzne (stanowiące oparcie dla elementów konstrukcyjnych), częściowo tynki wewnętrzne i zewnętrzne; przewody wentylacyjne; wrota drewniane poddasza; powłoki malarskie. W budynku stodoły zniszczeniu uległy natomiast: dach-konstrukcja i pokrycie; ściany poddasza w części inwentarskiej; strop nad częścią inwentarską; częściowo nadproża żelbetowe i częściowo ściany zewnętrzne (stanowiące oparcie dla elementów konstrukcyjnych); częściowo tynki wewnętrzne i zewnętrzne; przewody wentylacyjne.

Wartość prac rozbiórkowych budynku obory wynosi 40.501 zł netto (49.817 zł brutto). Wartość prac rozbiórkowych budynku stodoły wynosi 13.423 zł netto (16.510 zł brutto). Wartość odtworzenia zniszczonych elementów budynku obory wynosi 184.582 zł netto (227.036 zł brutto). Wartość odtworzenia zniszczonych elementów budynku stodoły wynosi 183.906 zł netto (226.204 zł brutto). Powyższe wartości odtworzeniowe są równe kosztom, jakie należy

ponieść na odtworzenie istniejącego obiektu o takich samych parametrach technicznych, przy zastosowaniu tej samej technologii i tym samym stopniu zużycia.

W tym kontekście Sąd Okręgowy uznał powództwo za częściowo zasadne.

Jak zauważył Sąd I instancji, w sprawie niesporny był fakt odpowiedzialności odszkodowawczej po stronie pozwanej. Pozwany przyznał, że ubezpieczał budynki wchodzące w skład gospodarstwa rolnego powoda, że w okresie trwania ochrony ubezpieczeniowej doszło do uszkodzenia budynków na skutek pożaru. Przyznał również, że w toku postępowania likwidacyjnego wypłacił powodowi łącznie 177.380,64 zł. Spór sprowadzał się do oceny, czy roszczenie strony powodowej jest przedawnione, a nadto do zakresu uszkodzeń budynków, w tym w szczególności czy strop obory oraz ściany obory nadawały się do ponownego wykorzystania – odbudowy oraz wysokości odszkodowania.

W pierwszej kolejności Sąd Okręgowy odniósł się do najdalej idącego zarzutu tj. przedawnienia dochodzonego roszczenia.

Sąd meriti zważył, iż podstawowa zasada przedawnienia roszczeń z umów ubezpieczenia uregulowana jest w art. 819 § 1 k.c., w myśl którego roszczenia z umowy ubezpieczenia przedawniają się z upływem 3 lat. W sprawie istotna jest również treść z § 4 tegoż przepisu stanowiącego, że bieg przedawnienia roszczenia do ubezpieczyciela przerywa się także przez zgłoszenie ubezpieczycielowi tego roszczenia lub przez zgłoszenie zdarzenia objętego ubezpieczeniem i rozpoczyna się na nowo od dnia, w którym zgłaszający roszczenie lub zdarzenie otrzymał na piśmie oświadczenie ubezpieczyciela o przyznaniu lub odmowie świadczenia. Dopóki zatem postępowanie likwidacyjne nie zakończy się definitywnie, to oświadczenie ubezpieczyciela nie nosi waloru oświadczenia kończącego to postępowanie, a zatem wywołującego skutek w postaci rozpoczęcia na nowo biegu przedawnienia (tak Sąd Najwyższy w uzasadnieniu wyroku z 20 listopada 2014 r., V CSK 5/14).

Sąd Okręgowy wskazał, iż o ile w kontekście zgłoszonego przez stronę pozwaną zarzutu przedawnienia sam termin przedawnienia, jak i moment przerwania jego biegu (zgłoszenie szkody pozwanemu) nie budziły zastrzeżeń stron, o tyle wątpliwości budził moment wznowienia biegu przedawnienia. Problem ten sprowadzał się do oceny, które z oświadczeń pozwanego ubezpieczyciela kończyło postępowanie likwidacyjne, tj. czy oświadczenie z 3 listopada 2011 r. - jak utrzymywała strona pozwana, czy oświadczenie z 9 lipca 2012 r. - jak twierdziła strona powodowa. W ocenie Sądu I instancji, w okolicznościach faktycznych niniejszej sprawy oświadczeniem, z którym należy wiązać przewidziany w art. 814 § 2 k.c. skutek w postaci wznowienia biegu terminu przedawnienia jest oświadczenie z 9 lipca 2012 r. Przemawia za tym nie tylko analiza treści obu oświadczeń, ale i sposób prowadzenia postępowania likwidacyjnego tj. udzielanie powodowi zapewnień, wynika z zeznań świadków T. W. i A. W., a których to zeznań strona pozwana nie podważyła, że oświadczenie z 3 listopada 2011 r. nie kończy definitywnie postępowania likwidacyjnego. Skoro w oświadczeniu z 9 lipca 2012 r. ustalono wysokość odszkodowania – przyznano je w wysokości wyższej, niż w oświadczeniu z 3 listopada 2011 r., a nadto poinformowano powoda o możliwości dochodzenia roszczenia na drodze sądowej, to nie budziło wątpliwości Sądu Okręgowego, że oświadczenie to było kolejnym oświadczeniem w toku prowadzonego postępowania w zakresie likwidacji szkody i to temu oświadczeniu należy przypisać walor ostateczności.

W konsekwencji Sąd Okręgowy uznał, że od daty doręczenia tego oświadczenia powodowi na nowo rozpoczął się bieg terminu przedawnienia. Wprawdzie powód nie podał, w jakiej dacie oświadczenie to zostało mu doręczone, niemniej nie mogło to nastąpić wcześniej niż 9 lipca 2012 r. Tym samym, skoro niniejsze powództwo wytoczone zostało 9 lipca 2015 r., to zarzut przedawnienia roszczenia pozostawał - zdaniem Sądu I instancji - niezasadny. Sąd Okręgowy podniósł, że nawet gdyby uznać inaczej, to zważywszy, że sposób prowadzenia postępowania likwidacyjnego mógł wywołać u powoda (i w zasadzie wywołał) przekonanie, że nie uległo ono definitywnemu zakończeniu i trwa nadal, a nadto zważając, że opóźnienie w dochodzeniu roszczenia nie byłoby nadmierne - podniesienie przez stronę pozwaną zarzutu przedawnienia należałoby uznać za nadużycie prawa.

Przechodząc do merytorycznej oceny zgłoszonego przez powoda roszczenia, Sąd I instancji wskazał, że jak wynika z art. 805 k.c., konsekwencją zdarzenia przewidzianego w umowie ubezpieczenia, wywołującego szkodę w mieniu ubezpieczonego, jest powstanie po stronie ubezpieczyciela obowiązku wypłaty stosownego odszkodowania.

Zgodnie z art. 13 ust. 3 ustawy z 22 maja 2003 r. o ubezpieczeniach obowiązkowych, Ubezpieczeniowym Funduszu Gwarancyjnym i Polskim Biurze Ubezpieczycieli Komunikacyjnych w obowiązkowych ubezpieczeniach mienia odszkodowanie wypłaca się w kwocie odpowiadającej wysokości szkody, nie większej jednak od sumy ubezpieczenia ustalonej w umowie. Zgodnie zaś z art. 68 ust. 1 powyższej ustawy wysokość szkody ustala się albo w oparciu o cenniki stosowane przez ubezpieczyciela, co ma miejsce w przypadku niepodejmowania przez ubezpieczonego odbudowy lub remontu budynku (pkt. 1), bądź na podstawie kosztorysu wystawionego przez podmiot dokonujący odbudowy lub remontu budynku odzwierciedlającego koszty związane z odbudową lub remontem, określone zgodnie z obowiązującymi w budownictwie zasadami kalkulacji i ustalania cen robót budowlanych – przy uwzględnieniu dotychczasowych wymiarów, konstrukcji, materiałów i wyposażenia, przy czym jeżeli suma ubezpieczenia została ustalona według wartości rzeczywistej, uwzględnia się również faktyczne zużycie budynku od dnia rozpoczęcia odpowiedzialności zakładu ubezpieczeń do dnia powstania szkody.

W myśl art. 69 ustawy wysokość szkody w budynkach rolniczych: 1) zmniejsza się o wartość pozostałości, które mogą być przeznaczone do dalszego użytku, przeróbki lub odbudowy; 2) zwiększa się w granicach sumy ubezpieczenia o udokumentowane koszty uprzątnięcia miejsca szkody w wysokości do 5% wartości szkody.

W niniejszej sprawie powód poinformował pozwanego ubezpieczyciela, że podjął decyzję o odbudowie spalonych budynków, przedłożył stosowne kosztorysy, które strona pozwana przyjęła i poddała analizie, niemniej ostatecznie nie zweryfikowała stanowiska w sprawie wskazując, że roszczenie jest przedawnione. W toku procesu pozwany prezentował stanowisko, że wypłacone odszkodowanie w pełni rekompensuje szkodę powoda, podważał zasadność rozbiórki obory. W ocenie Sądu Okręgowego, analiza zeznań słuchanych w sprawie świadków nie pozostawia wątpliwości, że w niniejszej sprawie zachodziła konieczność całkowitej rozbiórki obory, gdyż pozostałe po pożarze elementy konstrukcyjne w tym w szczególności strop, nie nadawały się do ponownego wykorzystania. Strona pozwana nie przedstawiła na przeciwną okoliczność żadnych dowodów. Skoro powód odbudował objęte umową ubezpieczenia, a zniszczone w wyniku pożaru budynki, to wysokość odszkodowania winna zostać ustalona w oparciu o wysokość kosztów odbudowy tych budynków.

Wobec sporu stron co do wysokości szkody zaszła konieczność zasięgnięcia wiadomości specjalnych. W niniejszej sprawie wypowiedało się dwóch biegłych sądowych. Sąd I instancji za podstawę rozstrzygnięcia przyjął opinię biegłej S. G., uznając ją za bardziej przekonującą od opinii biegłego A. F..

Biegła sporządziła opinię w sposób umożliwiający Sądowi ocenę prawidłowości wniosku. Opinia ta pozostawała wyczerpująca, zawiera kategoryczne wnioski, które nie zostały skutecznie podważone przez żadną ze stron, wydana została w oparciu o zawartą w aktach sprawy dokumentację, po dokonaniu jej analizy w oparciu o posiadane wiadomości specjalne. Jak zauważył Sąd Okręgowy, istotne było również, że strony nie wniosły zastrzeżeń do opinii biegłej S. G.. Opinie biegłego A. F. - zarówno podstawowa, jak i uzupełniająca, były natomiast kwestionowane w szerokim zakresie przez stronę powodową i nie odnosiły się do wszystkich aspektów sprawy, opierały się na wielu założeniach (przykładowo biegły dla wyceny przyjął strop inny niż występujący w budynku powoda)

W konsekwencji Sąd I instancji, zgodnie z opinią biegłej S. G., ocenił wartość rzeczywistej szkody na kwotę 422.412 zł [40.501 zł (rozbiórka obory) plus 13.423 zł (rozbiórka stodoły) plus 184.582 zł (odtworzenie obory) plus 183.906 zł (odtworzenie stodoły)].

Mając na uwadze, że wysokość odszkodowania nie może przekraczać sumy ubezpieczenia danego budynku (art. 824 § 1 k.c. w zw. z art. 22 ust. 1 ustawy o ubezpieczeniach obowiązkowych, roszczenie powoda o odszkodowanie - zdaniem Sądu Okręgowego - pozostawało zasadne: w zakresie obory - 225.083 zł ( 40.501 zł plus 184.582 zł) – kwota ta mieści się w sumie ubezpieczenia obory – 645.100 zł (133.300 zł plus 511.800 zł), a w zakresie stodoły –

150.300 zł (szkoda wyceniona przez biegłą (197.329 zł – 13.423 zł plus 183.906 zł, była wyższa od sumy ubezpieczenia wynoszącej 150.300 zł). Należne zatem powodowi odszkodowanie wynosiło łącznie 427.153 zł. Pomniejszając tę kwotę o wypłacone 177.380,64 zł w toku likwidacji szkody, należało zasądzić na rzecz powoda 249.772,36 zł. W zakresie odsetek od powyższego żądania Sąd I instancji orzekł zgodnie z żądaniem pozwu, zasądzając je na podstawie art. 481 k.c. od 10 lipca 2012 r. Stosownie do treści art. 14 ust.1 ustawy z 22 maja 2003 r. zakład ubezpieczeń wypłaca odszkodowanie w terminie 30 dni licząc od dnia złożenia przez poszkodowanego lub uprawnionego zawiadomienia o szkodzie.

W pozostałym zakresie żądanie powoda nie znalazło uzasadnienia, wobec czego Sąd I instancji je oddalił.

O kosztach procesu Sąd Okręgowy orzekł na podstawie art. 100 k.p.c. Z żądanej przez powoda kwoty 379.110,26 zł Sąd I instancji uwzględnił 249.772,36 zł. Powód wygrał zatem proces w 66% i w takim zakresie rozliczono koszty procesu zasądzając od pozwanego na rzecz powoda 3.929,44 zł. Koszty procesu w niniejszej sprawie wyniosły łącznie 21.434 zł, w tym po stronie powoda 11.217 zł (2.000 zł opłata stosunkowa od pozwu, 17 zł opłata skarbową, 7.200 zł wynagrodzenie zawodowego pełnomocnika, 2.000 zł zaliczka na opinię biegłego), a po stronie pozwanego 10.217 zł (17 zł opłata skarbową, 7.200 zł wynagrodzenie zawodowego pełnomocnika, 3.000 zł zaliczka na opinię biegłego). Przy zastosowaniu tej samej zasady, na podstawie art. 113 ust. 1 i 2 ustawy o kosztach sądowych w sprawach cywilnych Sąd Okręgowy ściągnął od stron koszty poniesione tymczasowo przez Skarb Państwa (łącznie 3.427,64 zł), zatem od powoda 1.165,40 zł, a od pozwanego 2.262,24 zł.

Apelację od tego wyroku wywiódł pozwany, zaskarżając go w zakresie punktu pierwszego co do kwoty 86.238,13 zł wraz z ustawowymi odsetkami od dnia 10 lipca 2012 r. do dnia zapłaty oraz w zakresie punktów trzeciego i czwartego.

Skarżący zarzucił wyrokowi:

1. orzeczenie ponad żądanie w zakresie zasądzenia kosztów prac rozbiórkowych budynku obory i budynku stodoły, podczas gdy powód nie wnosił o odszkodowanie w tym zakresie;
2. błędne ustalenie, iż wartość prac rozbiórkowych budynku obory wynosiła 40.501 zł netto (49.817 zł brutto) i że wartość prac rozbiórkowych budynku stodoły wynosiła 13.423 zł netto (16.510 zł brutto), podczas gdy powód zlecił prace rozbiórkowe, które zostały wykonane i za które została wystawiona faktura z dnia 29 maja 2012r. opiewająca na kwotę 6.280 zł netto, którą pozwany zrekompensował powodowi;
3. z ostrożności procesowej - naruszenie prawa materialnego, tj. art. 361 k.c. i 363 k.c. oraz 824 k.c. poprzez uznanie, że pozwany winien wypłacić powodowi odszkodowanie w wysokości odpowiadającej hipotetycznym kosztom prac rozbiórkowych budynku obory i stodoły, z pominięciem kosztów faktycznie poniesionych i zwróconych powodowi przez pozwanego;
4. błędne ustalenie, że należne powodowi odszkodowanie wynosi łącznie 427.153 zł i naruszenie art. 824 § 1 k.c. w. z art. 22 ust. 1 ustawy z dnia 22 maja 2003 r. o ubezpieczeniach obowiązkowych, Ubezpieczeniowym Funduszu Gwarancyjnym i Polskim Biurze Ubezpieczycieli Komunikacyjnych poprzez przyjęcie i zasądzenie odszkodowania za budynek stodoły przekraczającego sumę ubezpieczenia;
5. z ostrożności procesowej - naruszenie prawa materialnego, tj. art. 69 pkt 2 ustawy z dnia 22 maja 2003 r. o ubezpieczeniach obowiązkowych, Ubezpieczeniowym Funduszu Gwarancyjnym i Polskim Biurze Ubezpieczycieli Komunikacyjnych (Dz. U. Nr 124, poz. 1152 ze zm.) poprzez jego niezastosowanie.

W oparciu o tak skonstruowane zarzuty skarżący wniósł o zmianę wyroku i oddalenie powództwa również co do kwoty stanowiącej przedmiot zaskarżenia, obciążenie stron kosztami procesu za I instancję oraz zasądzenie od powoda na rzecz pozwanego kosztów postępowania apelacyjnego, w tym kosztów zastępstwa prawnego według norm przepisanych.

W odpowiedzi na apelację powód wniósł o jej oddalenie i zasądzenie od pozwanego kosztów postępowania apelacyjnego.

### **Sąd Apelacyjny zważył, co następuje:**

Apelacja pozwanego zasługuje na uwzględnienie.

Wskazać należy, że sąd drugiej instancji w systemie apelacyjnym jest instancją merytoryczną (por. wyrok SN z dnia 13 kwietnia 2000 r. III CKN 812/98, OSNC z 2000 r., nr 10, poz. 193). Oznacza to, że sąd ten ma obowiązek poczynić własne ustalenia faktyczne, po dokonaniu samodzielnej i swobodnej oceny zebranego materiału dowodowego. Jednocześnie w sytuacji, gdy sąd odwoławczy podziela ustalenia sądu niższej instancji, może ograniczyć się do stwierdzenia, że przyjmuje je za własne, gdyż szczegółowe powtarzanie analizy i roztrząsanie wszystkich dowodów staje się wtedy niecelowe.

W niniejszej sprawie Sąd Apelacyjny – opierając się na całokształcie materiału dowodowego zgromadzonego w aktach – uznał, że Sąd Okręgowy w sposób prawidłowy ustalił stan faktyczny i ocenił zgromadzony w sprawie materiał dowodowy. Wobec tego Sąd Apelacyjny ustalenia te w pełni podziela, z wyjątkiem ustalenia całkowitej wysokości szkody. Rację ma bowiem skarżący, że Sąd Okręgowy błędnie przyjął, iż wysokość szkody wynosi 427.153 zł. Prawidłowo ustalona wysokość szkody wynosi 422.412 zł (40.501+ 13.423+184.582+183.906), czego jednak nie należy utożsamiać z kwotą, która winna zostać zasądzona na rzecz powoda.

W ocenie Sądu Apelacyjnego, niezasadnie zarzuca skarżący błędne ustalenie, iż wartość prac rozbiórkowych budynku obory wynosiła 40.501 zł netto (49.817 zł brutto) i że wartość prac rozbiórkowych budynku stodoły wynosiła 13.423 zł netto (16.510 zł brutto).

Powód wielokrotnie wyjaśniał, że dokonywał rozbiórki co do zasady własnymi siłami przy pomocy syna, a faktura z dnia 29 maja 2012 r. opiewająca na kwotę 6.280 zł dotyczy kosztów poniesionych wyłącznie z tytułu przyjęcia części gruzu do utylizacji (część kosztów związanych z uprzątnięciem terenu), co wynika z przeprowadzonego postępowania dowodowego (k. 123v - 124, k. 132, k. 132v, k. 133, k. 181-181v). Z fakturą powiązana jest karta przekazania odpadu. Ponadto w aktach szkody na karcie 155 znajduje się oświadczenie J. C., że w wyniku rozbiórki budynków obór po pożarze powstał gruz w ilości 314 Mg, co jest zbieżne z zapisami na karcie przekazania odpadu, zatem niewątpliwie kwota 6.280 zł to koszt jedynie przyjęcia gruzu do punktu skupu. Przeciwnych okoliczności skarżący nie wykazał. Ponadto faktura została wystawiona przez skup surowców wtórnych, a nie przez firmę rozbiórkową.

Podkreślić należy, że inspektor nadzoru zalecił dalszą rozbiórkę pozostałości budynków, z uwagi na utratę właściwości materiałów pozostałych, zatem powód zmuszony został do poniesienia kolejnych kosztów rozbiórkowych, a następnie kosztów oczyszczenia terenu.

Ponadto w decyzji ustalającej wysokość odszkodowania, sam pozwany określił należności z tytułu prac rozbiórkowych jako odszkodowanie, nie dokonując jego rozróżnienia, dlatego też nie można podzielić argumentacji jakoby powód nie domagał się kosztów prac rozbiórkowych.

Nie ma znaczenia, w jaki sposób powód dokonał rozbiórki zgliszczy po pożarze, bowiem w ramach likwidacji szkody pozwany winien zwrócić powodowi obiektywną równowartość poniesionej szkody.

Nie ma racji skarżący, że Sąd Okręgowy orzekł ponad żądanie. Powód domagał się odszkodowania, gdyż poniósł szkodę w związku z pożarem budynków gospodarczych i w ramach tego zdarzenia Sąd Okręgowy ustalał wysokość tej szkody. Nie ma wątpliwości, że w pozwie i jego uzupełnieniu powód domagał się zasądzenia równowartości szkody w pełnej wysokości, w tym zatem zasądzenia kosztów prac rozbiórkowych budynku obory i budynku stodoły. W tej sytuacji nie może być mowy o orzekaniu przez Sąd Okręgowy ponad żądanie.

Zgodnie z 69 ustawy z dnia 22 maja 2003 r. o ubezpieczeniach obowiązkowych, Ubezpieczeniowym Funduszu Gwarancyjnym i Polskim Biurze Ubezpieczycieli Komunikacyjnych (dalej:ustawa) wysokość szkody w budynkach rolniczych:

- 1) zmniejsza się o wartość pozostałości, które mogą być przeznaczone do dalszego użytku, przeróbki lub odbudowy;
- 2) zwiększa się w granicach sumy ubezpieczenia o udokumentowane koszty uprzątnięcia miejsca szkody w wysokości do 5% wartości szkody.

W orzecznictwie przyjmuje się, że udokumentowanie kosztu uprzątnięcia, o którym mówi wskazany powyżej przepis oznacza każdą formę udowodnienia potrzeby usunięcia pozostałości i wysokości towarzyszących uprzątnięciu wydatków. Nie sposób zaakceptować stanowiska o wyłączności faktur oraz innej dokumentacji poświadczającej fakt poniesienia owych wydatków jako jedynej prawnie akceptowalnej formy „udokumentowania”(por. wyrok

Sądu Apelacyjnego w Białymstoku z dnia 29 maja 2015 r. I ACa 124/15).

Koszty uprzątnięcia miejsca szkody zwiększające sumę odszkodowania nie mogą, w świetle art. 69 pkt 2 cytowanej ustawy, przekraczać poziomu 5% wartości szkody. Chodzi o sumę ubezpieczenia dotyczącą tego budynku, w którym nastąpiła szkoda. Wyjaśnić należy, że powód niewątpliwie udowodnił potrzebę uprzątnięcia miejsca szkody, zaś biegła sądowa oszacowała wartość tego wydatku w opinii, której wnioski Sąd Apelacyjny podzielił.

W niniejszej sprawie Sąd meriti dopuścił się obrazy tego przepisu, zaliczając w poczet odszkodowania większą wartość robót rozbiórkowych, niż wynikająca z sumy ubezpieczenia i art. 69 pkt 2 cytowanej ustawy.

Biegła S. G. oszacowała

- koszt rozbiórki stodoły na kwotę 13.423 zł
- koszt rozbiórki obory na kwotę 40.501 zł
- koszt odtworzenia elementów stodoły na kwotę 183.906 zł
- koszt odtworzenia zniszczonych elementów obory na kwotę 184.582 zł.

Skoro wysokość odszkodowania za rozbiórkę stodoły i jej odtworzenie w zakresie zniszczonych elementów wynosi 193.101,30 zł (183.906 zł + 5% z kwoty 183.906 zł, czyli 9.195,30 zł), to mając na uwadze sumę ubezpieczenia tego budynku przyjąć należy, że powodowi należy się za stodołę odszkodowanie w łącznej kwocie 150.300 zł.

W odniesieniu do obory powodowi należy się 184.582 zł + 5% z kwoty 184.582 zł (9.229,10 zł), czyli 193.811,10 zł.

Reasumując, powodowi należy się zatem odszkodowanie w kwocie 344.111,10 zł (184.582 + 150.300 zł + 9.229,10 zł, czyli 5% z kwoty 184.582 zł).

Skoro powód uzyskał już od pozwanego łącznie 177.380,64 zł, to do zasądzenia pozostaje różnica kwot 344.111,10 zł i 177.380,64 zł, co daje kwotę 166.730,46 zł.

Wbrew twierdzeniom skarżącego, Sąd Okręgowy nie naruszył przepisów art. 361 k.c. i 363 k.c. oraz 824 k.c. w sposób wskazany w apelacji. Przysługujące od zakładu ubezpieczeń świadczenie stanowi odszkodowanie odpowiadające oszacowanej szkodzie i mieszczące się w granicach umówionej sumy ubezpieczenia. Należy mieć przy tym na uwadze, że przepis art. 68 (z uwzględnieniem art. 69) cytowanej ustawy wprowadza reguły ustalania wysokości szkody modyfikujące ogólne zasady wynikające z kodeksu cywilnego.

Niewątpliwie prace rozbiórkowe zostały przez powoda przeprowadzone, zatem zarzut ewentualnej hipotetyczności tych kosztów nie może zostać uwzględniony. Pozwany ustalając wysokość odszkodowania koszty te uwzględnił.

Przepis art. 68 ustawy reguluje zasady odnoszące się do ustalenia wysokości szkody, a naprawienie szkody ma przywrócić stan poprzedni, wyrównać ubytek w majątku poszkodowanego. W niniejszej sprawie odszkodowanie to koszt przywrócenia zabudowań powoda do stanu sprzed pożaru.

Skarżący zarzucił, że Sąd meriti dopuścił dowód z opinii biegłego z dziedziny budownictwa na okoliczność ustalenia kosztów odbudowy spalonych budynków stodoły i obory według ich stanu na dzień powstania szkody przy zastosowaniu metody odtworzeniowej oraz uwzględnieniu amortyzacji, co oznacza, że kwestia kosztów rozbiórki budynków nie była kwestią zleconą biegłemu A. F.. Ponadto zwrócił uwagę, że zarządzeniem z dnia 4 października 2017 r. zostało zlecone wydanie opinii biegłej S. G. o treści jak dla biegłego F.. Uszło uwadze skarżącego, że biegła wyceniła koszty rozbiórki, co było w sprawie konieczne, a Sąd Apelacyjny sanując niejako niedokładność w tezie dowodowej sformułowanej przez Sąd Okręgowy - postanowieniem z dnia 12 maja 2020 r. dopuścił dowód z opinii biegłej sądowej S. G. na okoliczność wysokości szkody poniesionej przez powoda w związku ze zdarzeniem z dnia 4 października 2011r. tj. na okoliczność ustalenia wysokości kosztów odbudowy spalonych budynków stodoły i obory według ich stanu na dzień powstania szkody, przy zastosowaniu metody odtworzeniowej oraz przy uwzględnieniu amortyzacji. Sąd Apelacyjny zobowiązał biegłą do uwzględnienia także kosztów wyburzenia spalonych części obu budynków, a także wyburzenia stropów w budynku obory i wybudowania nowych. Biegła podtrzymała wcześniejszą opinię w całości.

Z przytoczonych względów Sąd Apelacyjny zmienił zaskarżony wyrok w punkcie 1 w ten sposób, że zasądził od pozwanego na rzecz powoda kwotę 166.730,40 zł wraz z odsetkami ustawowymi od dnia 10 lipca 2012 r. do dnia 31 grudnia 2015r. i odsetkami ustawowymi za opóźnienie od dnia 1 stycznia 2016 r. do dnia zapłaty, oddalając powództwo w pozostałym zakresie.

Mając na uwadze zmianę przepisów dotyczących odsetek Sąd Apelacyjny zmieniając zaskarżony wyrok zasądził od kwoty 166.730,40zł odsetki ustawowe od dnia 10 lipca 2012 r. do dnia 31 grudnia 2015r. i odsetki ustawowe za opóźnienie od dnia 1 stycznia 2016 r. do dnia zapłaty, a także oddalił powództwo w pozostałym zakresie.

O kosztach procesu za pierwszą instancję Sąd Apelacyjny orzekł na podstawie art. 100 k.p.c. Z żądanej przez powoda kwoty 379.110,26 zł ostatecznie uwzględniono 166.730,40 zł. Powód „wygrał” zatem proces w 44%, a pozwany w 56%.

Mając na uwadze art. 100 k.p.c. który stanowi, iż w razie częściowego tylko uwzględnienia żądań koszty będą wzajemnie zniesione lub stosunkowo rozdzielone, Sąd Apelacyjny zniósł pomiędzy stronami koszty procesu.

Przepis art. 100 k.p.c. traktuje o kompensacie kosztów procesu, która umożliwia sprawiedliwe ich rozłożenie pomiędzy stronami, jeżeli żądania lub obrona uwzględnione zostały jedynie częściowo.

Jeżeli strony w równym lub zbliżonym stopniu wygrały lub przegrały sprawę, a jednocześnie w takim stosunku poniosły koszty, powinna być zastosowana zasada wzajemnego zniesienia kosztów. W orzecznictwie prezentowane jest również zapatrywanie, że o zastosowaniu zasady wzajemnego zniesienia kosztów procesu decyduje kryterium słusznościowego rozłożenia obowiązku ponoszenia tych kosztów, nie jest natomiast bezwzględnie wymagane dokładne wyliczenie stosunku wygranej do przegranej (por. postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 17 czerwca 1974 r., II CZ 104/74, postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 10 lutego 1985 r., II CZ 21/85; postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 17 czerwca 2011r., II PZ 10/11, postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 11 września 2013 r. III CZ 37/13).

Sąd Apelacyjny uznał, że względy słusznościowe, a także zbliżony udział stron w przegraniu i wygraniu sprawy przemawiają za wzajemnym zniesieniem pomiędzy stronami kosztów procesu za postępowanie pierwszoinstancyjne.

W zakresie kosztów sądowych należnych Skarbowi Państwa, zmiana udziału pozwanego w „wygranej w sprawie” pociągnęła za sobą obciążenie go tymi kosztami jedynie wymiarze 44% z kwoty 3.427,64 zł, co daje 1.508,16 zł i taką kwotę należy ściągnąć od pozwanego na rzecz Skarbu Państwa. Pozostałymi kosztami sądowymi Sąd Apelacyjny na mocy art. 113 ust. 4 ustawy o kosztach w sprawach cywilnych obciążył Skarb Państwa.

Z przytoczonych względów Sąd Apelacyjny na zasadzie art. 386 § 1 k.p.c. orzekł jak w punkcie I wyroku.

W pozostałej części, uznając apelację pozwanego w zakresie kwoty 3.196,17 zł za pozbawioną uzasadnionych podstaw, oddalił ją na zasadzie art. 385 k.p.c.

O kosztach postępowania apelacyjnego Sąd Apelacyjny orzekł na zasadzie art. 98 i 108 k.p.c. w zw. z art. 102 k.p.c. Apelacja pozwanego została uwzględniona niemal w całości, jednakże Sąd Apelacyjny uznał za zasadne zastosowanie w stosunku do powoda dyspozycji art. 102 k.p.c.

Przepis art. 102 k.p.c. ustanawia zasadę słuszności, będącą odstępstwem od zasady odpowiedzialności za wynik procesu. Jest rozwiązaniem szczególnym, niepodlegającym wykładni rozszerzającej, wykluczającym stosowanie wszelkich uogólnień, wymagającym do swego zastosowania wystąpienia wyjątkowych okoliczności. Nie konkretyzuje on pojęcia „wypadków szczególnie uzasadnionych”, pozostawiając ich kwalifikację, przy uwzględnieniu całokształtu okoliczności danej sprawy, sądowi oraz dając możliwość odstąpienia od reguł ogólnych wynikających z art. 98 § 1 k.p.c. Do okoliczności branych pod uwagę przez sąd przy ocenie przesłanek zastosowania dyspozycji omawianego przepisu zaliczyć można przede wszystkim te dotyczące stanu majątkowego i sytuacji życiowej strony.

Sytuacja majątkowa i życiowa powoda oraz charakter rozpoznawanej sprawy (likwidacja szkody w gospodarstwie wywołanej poważnym pożarem) stanowi, zdaniem Sądu Apelacyjnego, przesłanki do zastosowania regulacji przewidzianej w art. 102 k.p.c.